



Zgromadzenie Sióstr Świętego Michała Archanioła

ul. ks. Bronisława Markiewicza 22, 38-430 Miejsce Piastowe
Tel. +48 13 43 381 31; sekretariat@michalutki.pl; www.michalutki.pl

**List Okólny nr 151 (10-XV)
do wszystkich Sióstr Zgromadzenia
wprowadzający w V rok Wielkiej Nowenny Jubileuszowej
przed 100-leciem zatwierdzenia Zgromadzenia**

L.dz.450/23

Drogie Siostry,

Rozpoczynamy kolejny V już rok nowennowego przygotowania do Wielkiego Jubileuszu 100-lecia zatwierdzenia naszego Zgromadzenia. Piąty rok, to dobry czas na krótkie podsumowanie przebytej już wspólnie drogi duchowej. W pierwszym roku zgłębiałyśmy tajemnicę Krzyża, który przyjęty jako *zadatek Bożej miłości* nadaje naszej codzienności wymiar paschalny. Podczas przeżywanej wspólnotowo peregrynacji Krzyża na modlitwie i rozważaniach wsłuchiwałyśmy się w płynącą z Niego dla nas mądrość. W kolejnym, drugim roku, zatrzymałyśmy się przy tajemnicy naszego powołania odkrywając na nowo wielkość tego daru. Kształtując w sobie postawę wdzięczności za dar wybrania, na nowo, każda z nas odczytywała osobiste wezwanie do życia radami ewangelicznymi. W trzecim roku, w którym świętowałyśmy 150 rocznicę urodzin naszej Matki Współzałożycielki, wpatrywałyśmy się w Jej przykład posłuszeństwa woli Bożej. W modlitewnym czuwaniu na Górze św. Anny wyprasałyśmy łaskę wierności i umocnienia w codziennym podążaniu za Panem. Ubiegły rok był czasem przyjęcia w życie i przyłgnięcia sercem do Reguły naszego życia, którą otrzymałyśmy w odnowionych Konstytucjach i Statutach. Prosiłyśmy, aby przez wierność w zachowywaniu naszego Prawa Bóg obdarzył nas większą miłością, aby dał nam nowe serce i nowego ducha, by odnowił całe nasze Zgromadzenie. Nowy rok Nowenny, który jest przed nami będzie Rokiem Maryi, naszej Matki i Mistrzynie. Maryja wybrana przez Boga na Matkę Syna Bożego jest także Matką każdej z nas. Jej doskonały obraz macierzyństwa uczy nas jak spełniać to podstawowe powołanie każdej kobiety w wymiarze duchowym. Maryja - jest także najlepszą Mistrzynią w stawianiu się uczennicą Pana. Niechaj to zgłębianie tajemnic Maryi połączone z osobistą refleksją wprowadzi nas w temat roku i zbliży do Jej Niepokalanego Serca przez prawdziwe do Niej nabożeństwo.

1. Maryja jako Matka

Prawda o Bożym Macierzyństwie Najświętszej Maryi Panny jest pierwszym dogmatem, na którym zbudowana jest myśl mariologiczna Kościoła. Pismo św. już na samym początku, w Księdze Rodzaju mówi o Niewieście, której potomstwo *zmiażdży głowę węża* – Szatana (Rdz 3,15). Ta pierwsza zapowiedź Zbawiciela ludzkości zwana Protoewangelią, jest także zapowiedzią jego Matki Maryi.

Z Maryją i w Maryi rozpoczęły się nowe czasy. Stało się to przez fakt, kiedy Syn Boży przyjął z Niej ludzką naturę, aby przez tajemnicę „ciała” uwolnić człowieka od grzechu. Zgłębiając tę prawdę zdumiewa nas wielka pokora Boga, który niejako czekał na zgodę Maryi, aby móc wykonać swój odwieczny plan zbawienia ludzkości. Zwiastowanie Maryi jest równocześnie powołaniem Jej do specjalnej misji w historii zbawienia – *pocznie Ona bowiem i porodzi Syna Najwyższego*. Jest to wyjątkowe spotkanie Najwyższego Boga z człowiekiem prostym i pokornym. Maryja miała w sobie świadomość, że cała Jej wielkość pochodzi od Pana. Na powołanie do macierzyństwa Maryja odpowiedziała w sposób wielkoduszny i pełen zaufania wobec sprawczej mocy Bożej. Jej *tak – fiat - niech mi się stanie* - Tomasz z Akwinu porównuje do Boskiego fiat – *niech się stanie*, które powołało do istnienia cały świat, do aktu stworzenia świata. Fiat Boga i fiat Maryi sprowadziło na ten świat Zbawcę. Maryja nazywając siebie Służebnicą Pańską wyraża pokorę, podporządkowanie się Panu oraz szczególną świadomość przynależności do Boga. Przyjęcie orędzia Archanioła Gabriela wymagało od niej wielkiej wiary i zawierzenia. Potwierdza to św. Elżbieta mówiąc: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyłaś, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana* (Łk 1,45). Odpowiedzią Maryi jest Magnificat, piękna pieśń, którą wielbi Boga za wielkie dzieła Boże, jakie dokonywały się w historii Ludu Wybranego i w Jej życiu. Pieśń Maryi jest utkana z fragmentów Starego Testamentu, jest głęboko zakorzeniona w modlitwie ludu Starego Przymierza (por. Łk 1, 46-55). Wkładając te słowa Św. Łukasz jakby chciał powiedzieć, że Maryja żyła Słowem Bożym i modlitwą swego Ludu. Modlitwę traktowała jako odpowiedź na Boży plan wobec jej życia. Ona była pełna Boga a równocześnie pełna człowieka. Również okoliczności narodzin Jezusa ukazują nam cechy Maryi jako Matki. Syn Boży rodzi się w bardzo trudnych, twardych warunkach, ale jest otoczony Jej troskliwą i delikatną opieką. Św. Łukasz zapisał, że *Maryja owinęła Go w pieluszki* (Łk 2,7); to wyraz troski Matki o Dziecko, troski o Boga złożonego w Jej kruchych dłoniach.

Ofiarowanie Jezusa w świątyni wskazuje na kolejną cechę Maryi, była Ona wierna Prawu Pana; przyniosła Swego pierworodnego Syna do świątyni, by złożyć Go w ofierze. Tutaj Maryja usłyszała z ust Symeona bolesną przepowiednię: „...a Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu.” (Łk 2,34) Przeniknięcie Serca Maryi przez miecz boleści możemy interpretować jako zapowiedź udziału Maryi w cierpieniach Syna. Jej duszę do głębi przeszywały wydarzenia z życia Jezusa, słowa przez Niego głoszone oraz postawy ludzi wobec Jego życia i głoszonej nauki. Idąc za świętym Papieżem Pawłem VI trzeba nam powiedzieć, że Maryja jest „*Dziewicą słuchającą, która z wiarą przyjęła Słowo Boże*.” (Adhortacja Ap. Marialis Cultus, p. 17). Św. Jan Ewangelista w II rozdziale mówiącym o cudzie dokonanym przez Jezusa w Kanie i interwencji Maryi chce podkreślić godność Maryi jako Matki Jezusa. Aż czterokrotnie w tym krótkim tekście jest nazywa ją Matką Jezusa. Ewangelista ukazuje również niektóre rysy Jej osobowości. Maryja uczestniczy w weselu, a więc w ludzkiej radości. Przyszła tam również po to, by pomóc i służyć, jest uważna i dyskretna, wrażliwa i dobra, uwierzyła zanim Jezus dokonał znaku, jest pokorna, po interwencji Syna znika.

Św. Jan Paweł II tak interpretuje interwencje Maryi: „*Maryja staje pomiędzy swym Synem a ludźmi w sytuacji ich braków, niedostatków i cierpień. Staje „pomiędzy”, czyli pośredniczy, nie jako obca, lecz ze stanowiska Matki, świadoma, że jako Matka może — lub nawet więcej: „ma prawo” — powiedzieć Synowi o potrzebach ludzi. Jej pośrednictwo ma więc charakter wstawienniczy: Maryja „wstawia się” za ludźmi. Ale nie tylko to: jako Matka równocześnie chce, aby objawiła się mesjańska moc Jej Syna.*” (Encyklika Redemptoris Mater, p.21.)

Kulminacyjnym momentem towarzyszenia Jezusowi była Kalwaria: „*Obok Krzyża Jezusowego stały Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena*” (J 19,25) - słowo *stała* oznacza męstwo i odwagę, nie wyklucza bólu i cierpienia, podkreśla raczej wytrwałość wobec wielkich cierpień. „*Stanie*” Maryi pod krzyżem wyraża Jej współczucie, wsparcie, uczestnictwo i wierność aż do śmierci. Zarówno dokumenty Kościoła jak i liturgia wskazują na uczestnictwo Maryi w męce i śmierci Jezusa. W cytowanej encyklice *Redemptoris Mater*, p. 23 czytamy: „*Maryja jest doskonale zjednoczona z Chrystusem w Jego wyniszczeniu... U stóp krzyża Maryja uczestniczy przez wiarę we wstrząsającej tajemnicy tego wyniszczenia. Jest to chyba najgłębsza w dziejach człowieka kenoza wiary. Przez wiarę Matka uczestniczy w śmierci Syna - a jest to śmierć odkupieńcza*”. Maryja przez to podwójnie *fiat* – z domu w Nazarecie i z Góry Kalwarii – ukazuje nam na czym polega miłość i wierność. Jej duszę i serce przenika miecz boleści, zapowiedziany przez Symeona, jednak Ona nie boi się go podjąć, pokazując tym samym, że trudy i cierpienia najbardziej zbliżają nas do Jezusa.

U stóp krzyża Maryja usłyszała słowa swego Syna: „*Niewiasto, oto syn Twój (...), oto Matka twoja*” (J 19,26b-27a). Testament Jezusa może wyrażać troskę Syna o Matkę, ale znacznie więcej troskę Jezusa o swój Kościół. Tymi słowami, Jezus z wysokości Krzyża, w osobie umiłowanego ucznia Jana ustanowił Maryję - Matką wszystkich uczniów Jezusa, Matką wszystkich wierzących, Matką Kościoła.

Maryja w pierwotnym Kościele miała swoje miejsce obok Apostołów. „*Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego.*” (Dz 1,14) Maryja w tym fragmencie *Dziejów Apostolskich* ukazana jest jako *Ta*, która modli się pośrodku Kościoła. Ten fragment poprzedza perykopę o Zesłaniu Ducha Świętego, ukazuje nam zatem, że Zesłanie Ducha Świętego jest odpowiedzią na modlitwę Kościoła wraz z Maryją. W sercu wspólnoty obecna jest Maryja, *Ta*, która odegrała pierwszorzędną rolę w Ewangelii Dzieciństwa Jezusa, jest również obecna przy narodzinach Kościoła.

2. Maryja jako Mistrzyni

Droga Maryi do chwały wiodła przez uniesienie i służbę oraz przez krzyż i cierpienie. W tym wszystkim podobna jest swemu Synowi i tym właśnie otwiera sobie drogę do niebieskiej chwały. Te dwie drogi - droga łaski oraz droga miłości, służby - były w życiu Maryi ściśle połączone. Pełnia łaski owocowała w życiu miłością i służbą. Obdarowana przez Boga, obdarowywała innych. Jej heroiczna wiara działała przez miłość.

Dla nas, które w tym roku nowenny chcemy przybliżyć się do Maryi by ją mocniej poznać i naśladować, by odkrywać Jej niezwykle bogactwo ducha bardzo ważne jest wnikliwe zgłębianie tajemnic życia Maryi w relacji do Chrystusa i Jego Kościoła.

Pierwszym etapem w duchowej drodze za Maryją jest kształtowanie w sobie postawy zaufania i wielkoduszności wobec zwiastowań woli Bożej jakie przeżywa każda z nas w codzienności życia. Od Maryi możemy uczyć się wrażliwości na te codzienne wezwania, które Bóg kieruje do nas w swoim Słowie i wydarzeniach dnia. Naśladowanie Jej we wspaniałomyślnej odpowiedzi *Fiat – niech mi się stanie*, niejednokrotnie wystawia naszą wiarę na wielkie próby. Jak bardzo trzeba nam starać się o prostotę i pokorę serca wobec sytuacji i zdarzeń, których nie pojmujemy, które trudno nam przyjąć. Ufnej postawy Maryi uczy nas także na Matka Współzałożycielka, która pielęgnowała w sobie świadomość Bożego wybrania: „*Pan Jezus wybrał nas do służby na swe Oblubienice. Jeżeli ktoś służy Królowi, to chce całym sercem, aby Mu służyć dobrze – wszystko spełni jak najdokładniej, aby w niczym przykrości Mu nie zrobić*”. Matka Anna pozwoliła Bogu dokonać w swoim życiu rzeczy

niemożliwych. W życiu wiary nie ma rzeczy małych, nieważnych. Iść śladami Maryi to podporządkować całkowicie swoje życie Bogu i mieć szczególną świadomość, że ono należy do Niego. Każda z nas, na wzór Maryi została obdarzona powołaniem do szczególnej misji, której spełnienie zależy od odpowiedzi jaką damy Bogu. Na drodze naszego powołania Bóg stawia wielu ludzi, w których pragnie być *zaopiekowany*. Zatrzymać się o Boga w drugim człowieku - to z czułością Matki zauważyć jego potrzeby, jego braki, które cierpi, to także powiedzieć o tym Jezusowi, jak to uczyniła Maryja w Kanie. Droga duchowego macierzyństwa poprowadzi nas do wielu ludzi zagubionych, niezdolnych nawet do szukania Boga, niemających właściwego celu życia. W przeżywaniu tego roku nowenny pytamy siebie często: czy jak Maryja - chcę służyć, czy chce nieść pomoc innym, być uważną, dyskretną, wrażliwą i dobrą? W realizacji naszego charyzmatu wychowawczego mamy wiele okazji do takich postaw. Także nasze życie wspólne niesie swoje wyzwania i stawia nas pod krzyżem próby. Z naszej strony potrzeba wiele odwagi i męstwa, by trwać wiernie i pozwolić Bogu dokonywać w nas wewnętrznej przemiany. Rodzące się *nowe życie wiary* w nas i innych nie rzadko musi być okupione cierpieniem i ofiarą. Bóg chce i ma prawo przez naszą duchową posługę nieść zbawienie najpierw mojej wspólnoty, potem Zgromadzeniu i Kościołowi. Nasz O. Założyciel w swoim przepowiadaniu o Maryi nauczał: „*Bóg dając Maryi pełnię łask nie dał Jej żadnych dóbr ani bogactwa, gdyż one przemijają (...) chcąc wywyżżyć Maryję nad stworzeniami dał jej przede wszystkim łaskę nadprzyrodzoną*”. (...) *w tym darze wyczerpał wszystką swoją potęgę, mądrość i miłość.*” (CD, s.256), a w swoich Zapiskach zawarł ufne słowa modlitwy: *Najczystsza Matko, uprosz dla mnie czystość serca, abym mógł tylko czcić i chwalić Boga. Najmniejszej skazy niech nie będzie we mnie dobrowolnie* (ZŻW, 10.VI.1869). Troska o czystość serca i trwanie w łasce uświęcającej jest fundamentalna w podążaniu drogą Maryi. Niech ta prawda mobilizuje nas w życiu duchowym do regularnego korzystania z sakramentu pokuty i pojednania, by przestrzeń naszego serca była zawsze otwarta na obecność Ducha św. który nas stwarza na nowo, rodzi w nas dobre owoce i uświęca.

Duchowość naszego Zgromadzenia od samego zarania charakteryzował kult maryjny. Nasi święci Założyciele w Maryi odnajdywali niezawodne wsparcie i orędowniczkę. Jej opiece się powierzali siebie i tworzone dzieła. We wskazaniach Cz. Sł. Bożej M. Anny Kaworek czytamy: „*Szczęście to dla nas wielkie, że nasza Najświętsza Matka Maryja, przyjęła nas jako córki duchowe pod swoją opiekę. Dzięki składamy jej za łaski nam dane i prosimy o dalszą pomoc.*”

Kochane Siostry,

Na przeżywanie roku nowennowego zechcemy podjąć nasz duchowy wysiłek stawiania się na wzór Maryi naszej Matki i Mistrzynie.

1. W sposób szczególny zachęcam do pogłębionej pracy duchowej w kształtowaniu w sobie Jej postaw: czystości serca, pokory, zawierzenia, miłości wzajemnej, większej troski o życie wspólne i jakość naszych wzajemnych relacji. Niech towarzyszy nam w tym ufna modlitwa do Maryi.
2. W ramach modlitwy i liturgii zalecam:
 - w soboty (lub niedziele) praktykę śpiewu Godzinek o NMP;
 - o ile liturgia na to pozwala podczas Brewiarza (odmawianego wspólnie czy indywidualnie) korzystać z tekstów ze *Wspomnienia NMP w sobotę* oraz we *Wspomnienia dowolne NMP*.
 - podczas liturgii sprawowanej w Kaplicach domowych, jeśli to możliwe odprawiać *Msze św. wotywno o NMP*.

3. Dla uczczenia Matki Bożej i jako wotum wdzięczności za otrzymane łaski zachęcam do zorganizowania w każdej wspólnotie pielgrzymki do wybranego Sanktuarium Maryjnego na terenie kraju, w którym wspólnota posługuje.

Kończąc treść Listu pragnę życzyć każdej Siostrze owocnego przeżycia tego roku Nowenny. Niech będzie on rokiem naszej duchowej przemiany, obfity w łaski uproszone nam przez Maryję, której opiece każdą Siostrę, Nowicjuszkę i Postulantkę zawierzam słowami modlitwy naszego Ojca Założyciela:

„Najświętsza Panno Maryjo, Ty jesteś Matka tak wielkiego Syna, a zarazem jesteś moją Matką. Na Twoje zatem ręce składam biedne moje serce, błagając, abyś raczyła łaskawie oddać je Panu Jezusowi.” (ĆD s. 206). Amen.

Proszę o odczytanie Okólnika we wspólnocie.



s. Dominika Tuzimek

s. Dominika Tuzimek
sekretarka generalna

m. Julia Szteliga

m. Julia Szteliga
przełożona generalna

Miejsce Piastowe, 20.09.2023 r., w Nowennie Uroczystości Patronalnej Zgromadzenia